

Marek Wiśniewski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: mawisnia@umk.pl
ORCID: 0000-0002-4757-7988

Iwona Kaproń-Charzyńska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: ikap@umk.pl
ORCID: 0000-0001-5798-2592

**MORFOLOGIA W KSZTAŁCENIU POLONISTYCZNYM –
WYBRANE PROBLEMY TEORETYCZNE**

ABSTRAKT

W artykule została podjęta problematyka nauczania morfologii w odniesieniu do treści kształcenia prezentowanych na poziomie akademickim w ramach gramatyki opisowej języka polskiego. Do tej pory teoria nauczania i uczenia się wymienionego przedmiotu, czy szerzej – kształcenia językowego, była przedmiotem zainteresowania na niższych, przedakademickich etapach edukacji. W związku z tym celem autorów jest przedstawienie opisu zjawisk morfologicznych oraz słowotwórczych (na przykładzie jednotematycznych formacji rzeczownikowych), który zapewniłby spójne pod względem terminologicznym i metodologicznym nauczanie treści obejmujących różne przedmioty mieszczące się w nurcie językoznawstwa synchronicznego. Tak sformułowany cel autorzy realizują poprzez wzbogacenie opisu zagadnień morfologicznych i słowotwórczych o elementy pragmatyki językowej. Stosują dwie metody badań naukowych: analizę i krytykę piśmiennictwa oraz analizę i konstrukcję logiczną, by pokazać możliwość powiązania nauczania gramatyki z praktyką mowną.

Słowa kluczowe: morfologia, słowotwórstwo, kształcenie polonistyczne, lingwodydaktyka, poziom akademicki

ABSTRACT

MORPHOLOGY IN POLISH LANGUAGE EDUCATION –
SELECTED THEORETICAL PROBLEMS

This paper deals with the problem of teaching morphology in relation to the content of education presented at the academic level within the framework of descriptive grammar of the Polish language. So far the theory of teaching and learning of the above mentioned subject, or more broadly – language education, has been a subject of interest at lower, pre-academic stages of education. In connection with this, the aim of the authors is to present a description of morphological and word-formation phenomena (using the example of single-theme noun formations), which would ensure consistent teaching of content in terms of terminology and methodology, covering various subjects falling within the stream of synchronic linguistics. The authors realize this goal by enriching the description of morphological and word-formation issues with elements of language pragmatics. They use two methods of scientific research, i.e. analysis and criticism of literature, and analysis and logical construction, to show the possibility of linking grammar teaching with speech practice.

Keywords: morphology, word formation, Polish studies, linguodidactics, academic level

1. Wprowadzenie

Przedmiotem rozważań w artykule jest opis zjawisk morfologicznych charakterystycznych dla współczesnej polszczyzny. Problematyka morfologiczna, obok zagadnień fonetycznych, fonologicznych oraz składniowych, prezentowana jest w ramach przedmiotu studiów nazywanego gramatyką opisową¹. Sądzymy, że kwestiom morfologicznym warto poświęcić uwagę z różnych powodów. Dwa z nich uznaliśmy za istotne merytorycznie impulsy do pogłębionej refleksji, skorelowane z celami niniejszego opisu.

W pierwszej kolejności zwracamy uwagę na fakt, że teoria nauczania i uczenia się gramatyki opisowej języka polskiego do tej pory była przede wszystkim przedmiotem zainteresowania badaczy skupionych na problemach teorii i prak-

¹ Tradycyjnie gramatyka jako składowa wiedzy o języku obejmuje środki i reguły morfologiczne oraz syntaktyczne (por. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, K. Polański (red.), Wrocław 1999, s. 208), jednak w nauczaniu włącza się do niej również fonetykę i fonologię, choć nie ma w języku aktywnych reguł syntezy głosek – dźwięki stanowią bowiem jedynie tworzywo dla jednostek wyższego rzędu (por. A. Nagórko, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2003, s. 18).

tyki kształcenia językowego na niższych etapach edukacji², rzadziej na poziomie akademickim³. Przyjmujemy, że refleksja dotycząca edukacji językowej powinna obejmować dwa ściśle ze sobą skorelowane komponenty: określenie rejestru zagadnień prezentowanych w cyklu kształcenia pod nazwą „nauka o języku” i wypracowanie metod umożliwiających przyswojenie wiedzy o języku polskim w celu rozwijania kompetencji (meta)lingwistycznych i komunikacyjnych⁴. Zaproponowane niżej rozwiązania, dotyczące pierwszego z wymienionych aspektów nauczania morfologii jako komponentu kształcenia polonistycznego na poziomie akademickim, traktujemy jako próbę przedstawienia alternatywnych rozstrzygnięć teoretycznych względem proponowanych w dotychczasowej literaturze⁵.

² Por. np. M. Nagajowa, *Nauka o języku dla nauki języka*, Kielce 1994; K. Bakula, *Kształcenie językowe w szkole podstawowej w świetle współczesnych teorii psychologicznych i lingwistycznych. Projekt nowej metodyki*, Wrocław 1997; *Wiedza o języku polskim w zreformowanej szkole*, A. Mikołajczuk, J. Puzynina (red.), Warszawa 2004; E. Horwath, *Teorie językoznawcze w szkolnej dydaktyce*, [w:] *Szkolna polonistyka zanurzona w języku*, A. Janus-Sitarz, E. Nowak (red.), Kraków 2014, s. 63–85; J. Kowalikowa, *Od słowa do zdania, od zdania do tekstu – od tekstu do zdania, od zdania do słowa*, [w:] *Szkolna polonistyka zanurzona w języku*, A. Janus-Sitarz, E. Nowak (red.), Kraków 2014, s. 17–43; J. Nocoń, *Kształcenie świadomości językowej w gimnazjum – lekcje gramatyki*, „Edukacja” 2015, 1 (132), s. 81–96; M. Szymańska, *Między nauką o języku a rozwijaniem języka. Koncepcje kształcenia językowego na przełomie XX i XXI wieku*, Kraków 2016; J. Nocoń, *Lingwodydaktyka na progu XXI wieku. Konteksty – koncepcje – dylematy*, Opole 2018; M. Pamuła-Behrens, M. Szymańska, *Miejsce gramatyki opisowej w nauczaniu języka ojczystego, obcego i drugiego*, [w:] *Wiedza o języku w kształceniu filologicznym*, A. Rozumko, E. Awramiuk (red.), Białystok 2018, s. 13–27.

³ Por. np. E. Teodorowicz-Helmann, *Gramatyka uniwersytecka – po co? I dla kogo?*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1988, 10, s. 365–371; J. Nocoń, *Podejścia do nauki o języku w dydaktyce języka polskiego jako L1*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia” 2020, 11 (315), s. 27–38; U. Andrejewicz, *Jakiego rodzaju są rzeczowniki rodzaju żeńskiego, czyli kategoria rodzaju w kształceniu językowym*, [w:] *Wiedza o języku w kształceniu filologicznym*, A. Rozumko, E. Awramiuk (red.), Białystok 2018, s. 65–78.

⁴ W związku z tym podejmowane przez nas zagadnienia sytuujemy w ramach lingwodydaktyki, stanowiącej część dydaktyki języka polskiego. W jej ramach badacze koncentrują się właśnie, z jednej strony, na zagadnieniach rozwijania i doskonalenia umiejętności komunikacyjnych oraz systemowej kompetencji językowej, z drugiej zaś – na zagadnieniach nauki o języku (por. J. Nocoń, *Problemy i dylematy współczesnej lingwodydaktyki języka polskiego*, „Lingwistyka Stosowana” 2012, 5, s. 50).

⁵ Za rejestry zagadnień z zakresu morfologii można uznać sylabusy przedmiotów odnoszące się do nauczania gramatyki języka polskiego na poziomie akademickim. Te bazują na uznanej literaturze przedmiotu, w tym na klasycznych już opracowaniach, por. np. R. Grzegorzczkowska, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa 1984; *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), t. 2: *Morfologia*, Warszawa 1998; J. Strutyński, *Gramatyka polska*, Kraków 1997; H. Wróbel, *Gramatyka języka polskiego: podręcznik akademicki*, Kraków 2001; M. Bańko, *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa 2002; A. Nagórko, *Zarys gramatyki...*; A. Nagórko, *Podręczna gramatyka języka polskiego*, Warszawa 2010). Nieliczne są natomiast publikacje autorów podejmujących refleksję z perspektywy dydaktyki, por. przypis 3.

W dalszej kolejności zwracamy uwagę na to, że polonistyczna edukacja językowa na interesującym nas poziomie jest realizowana w ramach rozmaitych przedmiotów. W wielu wypadkach nawet jeśli należą one do tego samego synchronicznego nurtu badawczo-obserwacyjnego, różnią się pod względem przyjętych założeń metodologicznych, a w konsekwencji są zróżnicowane w aspekcie terminologiczno-opisowym. Taki stan rzeczy nie jest pożądany z metodycznego punktu widzenia, nie warunkuje bowiem możliwości osiągnięcia przez studentów optymalnego poziomu projektowanych celów kształcenia. Przyjmujemy założenie, że dydaktyka akademicka jako specyficzna sfera działalności wymaga przemyślnych rozstrzygnięć i innowacyjnych działań, które będą uwzględniały kompletność merytoryczną nauczanych treści, jednolitość aparatu pojęciowo-terminologicznego oraz czytelność i zrozumiałość dla odbiorców. W świetle tego wyznaczamy sobie drugi cel, jakim jest przedstawienie propozycji wzbogacenia opisu zagadnień morfologicznych o elementy pragmatyki językowej, a tym samym wyraźniejsze powiązanie nauczania gramatyki z praktyką mówienia (pisanie) oraz uspołnienie nauczania innych przedmiotów językoznawczych na studiach wyższych, takich jak leksykologia, semantyka leksykalna, językoznawstwo ogólne, stylistyka praktyczna, kultura języka czy etyka i estetyka wypowiedzi. Ze względu na szczupłe ramy niniejszej publikacji po przedstawieniu propozycji rozstrzygnięć metodologicznych zawężamy perspektywę do charakterystyki zjawisk słowotwórczych dotyczących derywatów rzeczownikowych. Na ich przykładzie pokażemy, jak zaproponowane przez nas rozwiązania analityczno-interpretacyjne służą metodologicznie spójnemu opisowi struktury, semantyki i pragmatyki współczesnych polskich jednotematycznych rzeczownikowych formacji słowotwórczych⁶.

W realizacji przedstawionych wyżej celów korzystamy z dwóch metod badań naukowych – analizy i krytyki piśmiennictwa (por. załączona bibliografia) oraz analizy i konstrukcji logicznej⁷.

2. Proponowane rozstrzygnięcia metodologiczne

Zrozumienie zaproponowanych przez nas rozwiązań dotyczących zagadnień morfologicznych wymaga objaśnienia kilku merytorycznie ważnych faktów z zakresu semiotyki i teorii języka: a) istoty znaków językowych, b) charakterystyki

⁶ W prezentowanych tutaj rozwiązaniach analityczno-interpretacyjnych – choć nie wprost, wyraźnie nawiązujemy do ustaleń teoretycznych zawartych w publikacji: M. Wiśniewski, I. Kaproń-Charzyńska, *Morfologia współczesnego języka polskiego. Zagadnienia ogólne. Słowotwórstwo*, Toruń 2024.

⁷ Por. J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 72–74.

treści komunikowanych przez znaki językowe, c) klasyfikacji znaków ze względu na typ komunikowanych treści, d) klasyfikacji wyrażen językowych na podstawie różnic ich znaczeniowego odniesienia przedmiotowego.

Znak językowy definiujemy jako wyrażenie mające postrzeganą zmysłowo formę (najczęściej brzmieniową lub graficzną), z którą na mocy systemowych konwencji semiotycznych powiązana została treść nazywana znaczeniem. Systemowe połączenie formy znaku z jego konwencjonalną treścią oznacza, że rozumienie znaku jest niezależne zarówno od woli poszczególnych użytkowników języka, jak i od sytuacji, w której znak został użyty w celach komunikacyjnych⁸. Inspirując się myślą Andrzeja Bogusławskiego⁹, przypisane znakom językowym znaczenie interpretujemy jako charakterystyczne dla danego znaku konwencjonalne treści motywowane reprezentatywnie (TMRep). W naszym ujęciu mogą one być trojakięgo typu, dlatego wyróżniamy trzy znaczeniowe podklasy znaków:

- A. Mające TMRep odsyłające do zjawisk pozajęzykowych, np.: *kup-*; *pięć-*; *piękn-*; *róż-* w komunikatach typu:
 - (1) *Kup pięć pięknych róż.*
 - (2) *Kupię piękne róże.*
- B. Mające TMRep odsyłające do rzeczywistości językowej, stanowiące komentarze do elementów tekstu czy czynności mownych uczestników aktu komunikacyjnego, np. *chyba*, *aż*, *tylko* itp. w komunikatach typu:
 - (3) *Chyba kupię tylko pięć róż.*
 - (4) *Kup aż dziewięć róż.*
- C. Mające TMRep odsyłające do rzeczywistości językowej i informujące o wewnątrztekstowych relacjach między składnikami komunikatu, np.: *-ø*; *-my*; *-cie*; *-e*; *-ych*; *-q*; *-ę* itp. w komunikatach typu:
 - (5) *Kup-ø dziewięć-ø róż-ø.*
 - (6) *Kup-my piękn-q róż-ę.*

Znaki wyróżnione wyżej w podpunkcie A) interpretujemy jako mające znaczenia leksykalne. Znaki konstytuujące podklasę B) to jednostki o znaczeniach meta tekstowych. Natomiast znaki wyróżnione w podpunkcie C) uznajemy za jednostki o znaczeniach gramatycznych (paradygmatycznych).

Zwróćmy uwagę na następujący komunikat:

- (7) *Stało tam wiadr-(o) na różnorodne odpady, a za nim wiader-k(o) na suche śmieci.*

⁸ Encyklopedia językoznawstwa ogólnego..., s. 699–700.

⁹ A. Bogusławski, Właściwości pragmatyczne wyrażen równoznacznych. Projekt schematu, „Pamiętnik Literacki” 1973, 64/3, s. 121–151.

W wyżej cytowanym wypowiedzeniu, por. (7), pojawiają się wyrażenia *wiadr + o* oraz mające bardziej rozbudowaną strukturę *wiader + k + o*. Zgodnie z rozróżnieniami zaproponowanymi wyżej zinterpretujemy je w następujący sposób. *Wiadr(o)* to połączenie wyrażenia *wiadr-* mającego znaczenie leksykalne oraz znaku językowego o kształcie *-o* mającego znaczenie gramatyczne. Częstka *wiadr-* ma TMRep wskazujące typ pojemnika (oznacza konwencjonalnie określony element rzeczywistości pozajęzykowej); częstka *-o* ma TMRep informujące o relacjach wewnątrztekstowych – jest wykładnikiem mianownikowości i liczby pojedynczej. Wyrażenie *wiader- k(o)* ma bardziej rozbudowaną strukturę, gdyż składa się z trzech znakowych elementów językowych, por.: *wiader-* to wyrażenie o znaczeniu leksykalnym, mające TMRep (niezależnie od sytuacji komunikacyjnej i woli użytkowników języka wskazuje typ pojemnika, a więc konwencjonalnie określony element rzeczywistości pozajęzykowej); *-k-* to także wyrażenie będące znakiem o znaczeniu leksykalnym, ma TMRep informujące o małych rozmiarach elementu rzeczywistości pozajęzykowej (taka interpretacja omawianego wyrażenia ma systemowy charakter, co oznacza, że jest niezależna od woli uczestników aktu mowy i od sytuacji, w której ten akt się odbywa); częstka *-o* identyfikowana w strukturze charakteryzowanej formą *wiaderko* – tak samo jak w wypadku wcześniej omawianego rzeczownika *wiadro* ma znaczenie gramatyczne (niezależne od sytuacji komunikacyjnej i woli uczestników aktu mowy) – jest reprezentatywnie motywowanym wykładnikiem mianownikowości i pojedynczości.

W związku z powyższym stwierdzamy, że zarówno rzeczownik *wiadr(o)*, jak i spokrewnione z nim wyrażenie *wiader-k(o)* to jednostki komunikujące – co prawda – rozmaite sumy jedynie TMRep, por.:

- *wiadr + o* to suma treści leksykalnych (typ pojemnika) oraz treści gramatycznych (mian. i lp.);
- *wiader + k + o* to suma treści leksykalnych (mały pojemnik zwany wiadrem) oraz treści gramatycznych (mian. lp).

Nieco inną sytuację zaobserwujemy w wypadku wyrażen *Heleno* i *Helenko*, pojawiających się w strukturze cytowanych niżej wypowiedzeń:

(8) *Pani Helen(o), kupmy róże.*

(8a) *Pani Helen-k(o), kupmy róże.*

Jeśli komunikaty te skierowane są do tej samej kobiety mającej na imię *Helena*, to treści komunikowane przez przykładowo porównywane formy wołaczowe należy interpretować następująco:

Heleno, por. (8), to forma składająca się z dwóch znakowych wyrażen językowych, a mianowicie: *Helen-* to częstka o leksykalnych TMRep, wskazuje bowiem

element rzeczywistości pozajęzykowej¹⁰; -o to znak mający gramatyczne TMRep – na mocy systemowych reguł jest wykładnikiem wołacza i liczby pojedynczej.

Helenko, por. (8a), to forma składająca się z trzech znakowych wyrażen językowych, a mianowicie: *Helen-* to częśćka o leksykalnych TMRep (por. wyżej); *-k-* to znak, który w odróżnieniu od wcześniej charakteryzowanej częśćki o takim samym kształcie zidentyfikowanej w strukturze wyrażenia *wiaderko*, por. (7), nie sygnalizuje małych rozmiarów obiektu z rzeczywistości pozajęzykowej (w omawianym wypadku Heleny), do którego zwraca się nadawca; *-o* to znak mający reprezentatywnie motywowane znaczenie gramatyczne – na mocy systemowych reguł jest wykładnikiem wołacza i liczby pojedynczej.

Trzeba jednakże rozstrzygnąć, czego o Helenie dowiadujemy się na podstawie użytej przez nadawcę częśćki *-k-* w zastosowanej przez niego apostroficznej formie *Helen-k-o*. Treściami motywowanymi reprezentatywnie (TMRep), które nadawca komunikuje za pośrednictwem tej właśnie częśćki, są wszelkie informacje dotyczące tego, o kim (o czym) mówi nadawca i co orzeka o interesującym go elemencie rzeczywistości. To natomiast, jak mówi o zjawisku stanowiącym przedmiot jego wypowiedzi, to treści motywowane pozareprezentatywnie (TMPRep)¹¹. W wypadku omawianej formy *Helenko*, por. (8a), ze względu na użycie przez nadawcę częśćki *-k-* dowiadujemy się, że Helena będąca odbiorcą komunikatu jest dobra (miła, ciepła i serdeczna). Tego typu informacje należy zatem uznać za TMRep znamienne dla aktualnie analizowanej częśćki *-k-*. Zwróćmy uwagę, że ze wskazanym wyżej pozytywnym sposobem postrzegania Heleny przez nadawcę skorelowany jest jego pozytywny stosunek do adresatki komunikatu. Zwraca się więc do niej nie w sposób oficjalny, lecz familiarnie. Użyta w apostrofie *Helenko* częśćka *-k-* jest w związku z tym znakiem komunikującym nie tylko TMRep, ale także TMPRep. Z woli nadawcy sygnalizuje jego ciepły stosunek do adresatki komunikatu. Staje się tym samym wykładnikiem pragmatycznego nacechowania wyrażenia *Helenko*.

Podsumowując dotychczasowe obserwacje, stwierdzimy, że wołaczowa forma *Helenko* użyta w funkcji apostrofy w wypowiedzeniu (8a) jest sumą wyżej wskazanych leksykalnych oraz gramatycznych TMRep, które połączone zostały z komunikowanymi przez częśćkę *-k-* TMPRep o familiarnym stosunku mówiącego do odbiorcy.

¹⁰ Nazwom własnym, desygnującym indywidualne obiekty, nie przypisuje się znaczenia denotacyjnego (znaczeń w sensie logicznym), natomiast przypisuje się konotacje kulturowo-semantyczne (*Encyklopedia językoznawstwa ogólnego...*, s. 246–247; I. Szczepankowska, *Semantyka i pragmatyka językowa. Słownik podstawowych pojęć z zadaniami i literaturą przedmiotu*, Białystok 2011, s. 106).

¹¹ Por. A. Bogusławski, *Właściwości pragmatyczne...*, s. 121–151.

Na podstawie dotychczasowych ustaleń postulujemy dychotomiczny podział jednostek językowych na następujące podklasy: a) użyte przeźroczyscie; b) użyte nieprzeźroczyscie.

Do pierwszego zbioru zaliczymy wszelkie znaki językowe, które komunikują jedynie TMRep. Taki właśnie charakter mają wszystkie wyrażenia występujące w strukturze wyżej cytowanych wypowiedzeń (1)–(8). Niezależnie od tego, jaki użytkownik współczesnej polszczyzny zastosuje w konstruowanym komunikacie znaki typu *kup-ø*; *pięć-ø*; *piękn-yh*; *róż-ø*; *piękn-e*; *wiadr-o*; *wiader-k-o*, i niezależnie od sytuacji, w której to uczyni, przykładowo podane jednostki rozumiane będą tak samo. Są one bowiem sumami określonych TMRep.

Do drugiego podzbioru zaliczymy natomiast jednostki użyte nieprzeźroczyscie, czyli takie, których komponenty komunikują TMRep, ale jest pośród nich przynajmniej jeden składnik nacechowany pragmatycznie, a więc taki, który komunikuje TMPRep. Rozumienie takich jednostek zdeterminowane jest sytuacyjnie lub jest uzależnione od woli mówiącego. Przykładem jest tu spieszczenie *Helenko* użyte w wypowiedzeniu (8a). Identyfikowana w jego strukturze cząstka *-k-* została użyta przez nadawcę jako wykładnik jego pozytywnego stosunku do odbiorcy komunikatu. W innych sytuacjach komunikacyjnych może być jedynie reprezentatywnie motywowanym sygnałem młodości odbiorcy, np. wówczas, gdy nadawca zwraca się do dziewczynki mającej na imię Helena.

Zaproponowane rozstrzygnięcia stanowią podstawę do rozważań na temat istoty podstawowych jednostek morfologicznego podsystemu polszczyzny, czyli morfemów oraz ich tekstowych realizacji nazywanych morfami, i ułatwiają integrację treści edukacyjnych prezentowanych w ramach rozmaitych przedmiotów dydaktycznych, np. gramatyki opisowej z kulturą języka, semantyką, leksykologią, pragmatyką.

Termin *morfem* oznacza każdy najmniejszy, niepodzielny znakowy element językowy¹². Morfemami są zatem jednostki, które na mocy systemowych konwencji muszą komunikować jakieś TMRep. Muszą więc mieć jakieś znaczenie – leksykalne, metatekstowe albo gramatyczne.

Przykładowo przeanalizujmy następujące wypowiedzenie:

(9) *Chyba dziś kupię żonie jakieś czekoladki.*

W jego strukturze pojawiają się jednostki mające następujące ogólnie scharakteryzowane znaczenia:

chyba – nadawca nie ma pewności, czy dziś kupi żonie czekoladki;

¹² Por. R. Laskowski, *Zagadnienia ogólne morfologii*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), t. 2, Warszawa 1998, s. 65.

dziś – w dniu, w którym odbywa się akt mowy;

kupię – nadawca nabędzie jakiś przedmiot, płacąc za niego określoną sumę pieniędzy;

żonie – kobiecie, z którą nadawca pozostaje w zalegalizowanym związku;

jakiś – nadawca nie określa dokładnie cech kupowanych czekoladek; jest mu obojętne, jakie one będą;

czekoladki – małe czekolady, czyli wyroby cukiernicze z miazgi kakaowej niewielkich rozmiarów i w różnych kształtach.

Niektóre ze wskazanych wyżej jednostek są znaczeniowo niepodzielne, np. wyrażenie *chyba* jako wykładnik niepewności sądu nadawcy nie może być podzielone na mniejsze elementy sygnalizujące wskazane znaczenie. Dające się wyodrębnić z jego struktury części typu **chy*; **chyb*; **yba* nie komunikują żadnych treści. Tak samo rzecz się ma z wyrażeniem *dziś*. Części **dzi*, **iś* nie mają znaczenia. Żadna z nich nie komunikuje jakichkolwiek treści. Uznamy więc, że wyrażenia typu *chyba*, *dziś* jako znaczeniowo niepodzielne są morfemami współczesnej polszczyzny.

Zupełnie inaczej rzecz się ma w wypadku pozostałych wyrażeń z cytowanego wypowiedzenia (9), por.:

kupię to połączenie dwóch morfów realizujących dwa odrębne systemowe znaki nazywane morfemami: *kupi-* to morf mający leksykalne znaczenie, komunikujący TMRep o nabyciu jakiegoś towaru dzięki zapłacie określonej sumy pieniędzy; *-ę* to morf o znaczeniu gramatycznym, czyli komunikujący TMRep o pierwszej osobie liczby pojedynczej, o trybie oznajmującym i czasie przyszłym;

żonie to także jednostka składająca się z dwóch znaczeniowo niepodzielnych części mających morfemowy charakter, por.: *żoni-* to morf mający znaczenie leksykalne, czyli komunikujący TMRep o kobiecie, z którą nadawca pozostaje w zalegalizowanym związku; *-e* to morf o znaczeniu gramatycznym, czyli komunikujący TMRep o celownikowości i liczbie pojedynczej;

jakiś to połączenie aż trzech różnych morfemów, a mianowicie: *jaki-* to morf mający leksykalne znaczenie, czyli komunikujący TMRep o tym, że mówiący nie zna cech elementu rzeczywistości, o którym orzeka (tu: cech kupowanych czekoladek); *-e* to morf o znaczeniu gramatycznym, czyli komunikujący TMRep – biernikowość, liczbę mnogą i tzw. rodzaj niemęskoosobowy; *-ś* to morf o znaczeniu metatekstowym, komentarz do sensu zaimkowej formy *jakie*, komunikujący TMRep: mówiącemu obojętne są cechy kupowanych czekoladek;

czekoladki to rzeczownikowa forma także podzielna na trzy morfy, ale nieco innego typu niż te, które wyodrębniliśmy w strukturze analizowanej wyżej zaimkowej formy *jakiś*, por.: *czekolad-* to morf mający znaczenie leksykalne, bo komuni-

kuje TMRep o tym, że obiektem czynności kupowania przez nadawcę ma być wyrób cukierniczy; *-k-* to morf o znaczeniu leksykalnym, który komunikuje TMRep o małych rozmiarach kupowanych przez nadawcę obiektów (czekolad, czyli czekoladowych wyrobów cukierniczych); *-i* to morf o znaczeniu gramatycznym, który komunikuje TMRep o relacjach wewnątrztekstowych – biernikowości i liczbie mnogiej.

Przeprowadzone wyżej analizy uzmysławiają, że morfemy (także ich tekstowe realizacje zwane morfami) są zróżnicowane ze względu na dwie właściwości. Po pierwsze, mają rozmaite znaczenie – albo leksykalne, por. *dziś*; *kup-*; *czekolad-*; *-k-*, albo metatekstowe, por. *-ś*, albo gramatyczne, por. *-ę*; *-e*; *-i*. Po drugie, morfy różnią się stopniem funkcjonalnej samodzielności. Biorąc pod uwagę możliwość bądź niemożliwość ich samodzielnego funkcjonowania w charakterze poprawnych jednostek tekstowych, wyróżnimy dwie podklasy:

- a) morfy samodzielne, por.: *chyba*, *dziś*;
- b) morfy niesamodzielne (związane), por.: *kupi-*; *żoni-*; *czekolad-*; *-k-*; *-ę*; *-e*; *-i*.

Te ostatnie różnią się stopniem związania. Są pośród nich takie, które obligatoryjnie muszą być połączone z przynajmniej jednym innym morfem niesamodzielnym i tworzą wówczas akceptowalne jednostki tekstowe, np. *kupi-* + *-ę* daje formę czasownikową o postaci *kupię*; morf *-i* połączony z częstką *wysok-* tworzy poprawną jednostkę o postaci *wysoki*. Są jednakże niesamodzielne morfemy (i morfy) typu *-k-*, por.: *czekolad-k-i*, które nie mogą funkcjonować jako poprawne jednostki językowe w połączeniu z jednym tylko innym morfem niesamodzielnym, por.: **czekolad-* + *-k-*; **-k-* + *-i*. W poprawnych użyciach tekstowych morfemy typu *-k-* pojawiają się w połączeniach z dwoma innymi znakowymi wyrażeniami językowymi: implikują jakiś morfem o znaczeniu leksykalnym z jednej strony, z drugiej zaś – morfem o znaczeniu gramatycznym.

Mając na uwadze omówione wyżej różnice znaczeniowo-funkcjonalne, wyodrębnimy sześć następujących typów morfemów realizowanych w poprawnych tekstach współczesnej polszczyzny:

1. samodzielne morfemy leksykalne, por.: *dziś*, *jutro*, *po omacku*¹³;
2. samodzielne morfemy metatekstowe, por.: *chyba*, *tylko*, *właśnie*;

¹³ W zdecydowanej większości wypadków morfemy i ich tekstowe realizacje nazywane morfami są jednosegmentowe, jednak marginalnie zdarzają się odstępstwa. Morfemem może być ciąg wielosegmentowy np. *mimo że*, por. *Poszedłem, mimo że padało; zarówno..., jak i...*, por. *Zarówno dziś, jak i jutro spotykam się z Ewą*. Niektóre morfemy są realizowane w tekstach jedynie jako części słów graficznych, por. *-ś*, np. *kiedyś*, *-kolwiek*, np. *kiedykolewiek*.

3. niesamodzielne morfemy leksykalne (rdzenne), por.: *kup-*, np.: *kup-* + *-my*; *kup-* + *-cie*; *czekolad-*, np.: *czekolad-* + *-a*; *czekolad-* + *y*; *jaki-*, np.: *jaki-* + *-e*; *jaki-* + *ej*; *jaki-* + *-ego*;
4. niesamodzielne morfemy słowotwórcze (afiksy), por.: *-k-*, np.: *czekolad-* + *-k-* + *a*; *traw-* + *-k-* + *-ę*; *-ak*, np.: *pis-* + *-ak-* + *a*; *maz-* + *-ak-* + *-owi*;
5. niesamodzielne morfemy metatekstowe, por.: *-ś*, np.: *czyj-* + *-a-* + *-ś*; *któr-* + *-ego* + *ś-*; *-kolwiek*, np.: *czyj-* + *-a-* + *-kolwiek*; *jaki-* + *-e-* + *-kolwiek*;
6. niesamodzielne funkcjonalnie morfemy gramatyczne (paradygmatyczne), por.: *-ę*; np.: *czekolad-* + *-ę*; *żon-* + *ę*; *-my*, np.: *pisz-* + *-my*; *rób-* + *my*¹⁴.

3. Zastosowanie rozstrzygnięć metodologicznych do opisu rzeczownikowych formacji słowotwórczych

Przeprowadzone do tej pory obserwacje i wynikające z nich ustalenia terminologiczno-metodologiczne stanowią teoretyczną podstawę do przedstawienia w tej części rozważań spójnego opisu struktury, semantyki i pragmatyki jednotematycznych rzeczownikowych formacji słowotwórczych.

Słowotwórstwo definiujemy jako subdyscyplinę morfologii, której obiektem zainteresowania są synchronicznie motywowane wyrażenia współczesnej polszczyzny nazywane formacjami słowotwórczymi. Przedmiotem obserwacji słowotwórczych są takie jednostki, których strukturę i znaczenie objaśnia się poprzez odniesienie do jakiegoś funkcjonującego już w polskim systemie leksykalnym znaku językowego, nazywanego bazą słowotwórczą. Strukturę formacji, także mechanizmy leżące u podstaw ich tworzenia, charakteryzujemy na podstawie procedury zwanej analizą słowotwórczą. Zgodnie z powszechnie przyjętą praktyką przeprowadzamy tę analizę w następujący sposób: 1) parafrazujemy obserwowaną formację słowotwórczą, czyli objaśniamy jej sens, odsyłając do jakiegoś funkcjonującego w polszczyźnie wyrażenia, które uznajemy za bazę motywującą strukturę i znaczenie charakteryzowanej jednostki; 2) obserwowaną formację zestawiamy z wyrażeniem bazowym, które dzielimy na część tematyczną i morfy gramatyczne; 3) porównujemy charakteryzowaną formację z tematem wyrażenia bazowego, by określić, jaka część tematu bazy wchodzi do budowy formacji oraz czy jej elementem strukturalnym są morfy gramatyczne wyrażenia bazowego; 4) w wyniku scharakteryzowanego wyżej porównania badaną formację dzielimy na dwa strukturalne komponenty, a mianowicie:

¹⁴ Typy morfów i morfemów prezentujemy za: M. Wiśniewski, I. Kaproń-Charzyńska, *Morfologia...*, s. 30–32.

- a) temat słowotwórczy – konstytuowany przez tę część tematu bazy, która jest strukturalnym elementem formacji;
- b) formant – wszystkie części i cechy formacji, które odróżniają ją od bazy, są zatem formalnym wykładnikiem pochodności¹⁵.

Charakterystyka strukturalna derywatów rzeczownikowych polega na określeniu, jakie operacje wykonuje użytkownik polszczyzny, gdy tworzy te wyrażenia pochodne słowotwórczo. Trzeba zatem zdać sprawę z następujących kwestii:

- a) czy w temacie słowotwórczym derywatu zauważalne są zmiany fonetyczne, których nie identyfikujemy w tematach obocznych bazowego wyrażenia;
- b) czy temat słowotwórczy derywatu jest równy całemu tematowi bazy, czy też do budowy derywatu wchodzi jedynie część tematu bazy, co oznacza, że temat bazy zostaje w procesie derywacji zdeintegrowany (zredukowany, ucięty);
- c) czy do tematu słowotwórczego derywatu dodawany jest afiks;
- d) czy następuje zmiana właściwości paradygmatycznych (sposobu odmiany) derywatu w porównaniu z wyrażeniem bazowym.

Zgodnie z procedurą przedstawioną wyżej w punktach a) – d) rzeczownik *płatek* o znaczeniu ‘mały płot’ to derywat afiksально-paradygmatyczny. Powstał on dzięki dodaniu afiksu *-ek-* do zarówno jakościowo, jak i ilościowo niezmiennego tematu słowotwórczego. Drugim zjawiskiem odróżniającym go od bazowego rzeczownika *płot* jest zmiana paradygmatu widoczna w miejscowniku liczby pojedynczej, por.: *o płoci-* + *-e*, ale *o płotk-* + *-u*. Derywat *śpiew*, mający znaczenie ‘to, że się śpiewa’, uznamy za przykład formacji paradygmatycznej, bo różni się on od bazowego czasownika *śpiewać* jedynie zmianą paradygmatu (ciągami morfemów gramatycznych). Jego temat słowotwórczy ma dokładnie taką samą postać jak temat czasownikowej bazy. Rzeczownik *gorzyc* (np. potrawy) to derywat odprzymiotnikowy. Oznacza on ‘bycie gorzkim’, por. ‘to, że potrawa jest gorzka’. Na podstawie przyjętych kryteriów szcharakteryzujemy go jako derywat alternacyjno-redukcyjno-afiksально-paradygmatyczny. Formantem, dzięki któremu od bazowego przymiotnika *gorzki* utworzono rzeczownikowy derywat *gorzyc*, były cztery następujące zjawiska: 1) alternacja w temacie słowotwórczym rz [ż] : r [r], występującym w temacie bazy; 2) ucięcie cząstki *-k-*, która jest elementem tematu bazowego przymiotnika, a nie ma jej w temacie słowotwórczym derywatu;

¹⁵ Por. R. Grzegorzczkowska, *Zarys słowotwórstwa...*, s. 12–21; R. Grzegorzczkowska, J. Puzynina, *Problemy ogólne słowotwórstwa*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2: *Morfologia*, R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), Warszawa 1998, s. 361–372.

3) dodanie do tematu słowotwórczego afiksu *-ycz-*; 4) zmiana paradygmatu z przymiotnikowego na rzeczownikowy.

Formanty zawsze mają znakowy charakter, a co za tym idzie, w każdym wypadku komunikują jakieś treści motywowane reprezentatywnie, mają jakieś znaczenie. Semantyczne właściwości formacji słowotwórczych, a więc także i interesujących nas derywatów rzeczownikowych, w kolejnym kroku analizujemy, odwołując się jedynie do faktów dotyczących znaczenia opisywanych wyrażań. Zaproponowana przez nas charakterystyka semantyczna procesów derywacyjnych nie uwzględnia więc gramatycznego kryterium, jakim jest obserwacja syntaktycznej funkcji formantów.

W naszym przekonaniu formanty pełnią zatem jedną z trzech następujących funkcji semantycznych:

- a) przedmiotową,
- b) jakościową,
- c) uabstrakcyjniającą¹⁶.

O funkcji semantycznej przedmiotowej orzekamy wówczas, gdy formant komunikuje motywowane reprezentatywnie treści wskazujące jakiś konkretny, a więc zmysłowo postrzegany element rzeczywistości, por.: *pal-i(ć) → pal- + -acz-(-ø)* ‘ktoś, kto pali’ – formant afiksally-paradygmatyczny wskazuje osobę wykonującą czynność; *pal-i(ć) → pal- + -arni-(-a)* ‘miejsce, w którym się pali’ – formant afiksally-paradygmatyczny wskazuje miejsce wykonywania czynności.

O funkcji semantycznej jakościowej mówimy w takich wypadkach, gdy formant komunikuje motywowane reprezentatywnie treści dotyczące cech jakiegoś zmysłowo postrzeganego zjawiska z rzeczywistości pozajęzykowej, a zjawisko to wyznaczane jest przez tematyczną część derywatu, por.: *plot-ø → plot- + -ek(-ø)*, czyli ‘niski plot’ – formant afiksally-paradygmatyczny komunikuje niewielkie rozmiary, a więc cechę elementu rzeczywistości (plotu); *lew-ø → lwi- + -ątk(-o)*, czyli

¹⁶ R. Grzegorzczkowska i J. Puzynina (*Problemy ogólne słowotwórstwa...*, s. 376–377) zaproponowały wyróżnianie funkcji uabstrakcyjniającej w obrębie semantycznej funkcji formantów obok mutacji i modyfikacji. Autorki widzą ją w takich derywatach, jak *belferka*, *fryzjerstwo*, *towarzyszyć*. W tym ujęciu formant nie wnosi do nich nowego znaczenia, tylko ujmuje z podstawy znaczenie przedmiotowości, co odróżnia opisywane wyrazy pochodne od derywatów transpozycyjnych, stanowiących rezultat przekształceń czysto składniowych. Inny punkt widzenia przyjmuje Alicja Nagórko, która w ramach kategorii słowotwórczych wyróżnia nazwy abstrakcyjne, a w ich obrębie przeciwstawia sobie nazwy statyczne (prymarnie odprzymiotnikowe) i nazwy dynamiczne (prymarnie odczasownikowe), ponadto w grupie derywatów abstrakcyjnych identyfikuje trzy typy operacji słowotwórczych: transpozycje, mutacje i modyfikacje (A. Nagórko, *Zarys gramatyki...*, s. 247–249). W naszym ujęciu funkcja uabstrakcyjniająca odnosi się do derywatów, w których formanty tradycyjnie były opisywane jako pełniące wyłącznie funkcję syntaktyczną.

‘bardzo młody lew’ – formant afiksally-paradygmatyczny komunikuje młodość (niedorosość), a więc cechę elementu rzeczywistości (lwa); *gwiazd-a* → *gwiazd-* + *-or-(ø)* ‘męczyzna, który jest gwiazdą’ – formant afiksally-paradygmatyczny komunikuje męskość, a więc cechę elementu rzeczywistości (gwiazdy).

O funkcji semantycznej uabstrakcyjniającej mówimy, gdy formant komunikuje motywowane reprezentatywnie treści dające się scharakteryzować za pomocą formuły ‘abstrakcyjnie o tym, na co wskazuje temat słowotwórczy’. Dzięki obecności formantu zjawisko z rzeczywistości pozajęzykowej sygnalizowane przez część tematyczną, które postrzegane jest zmysłowo, a więc ma konkretny charakter, zostaje uabstrakcyjnione, czyli zyskuje pojęciową naturę, por.: *bieg-a(ć)* → *bieg-* + *-ø* (zamiennie z *-u*; *-’em*; *-i*; *-ów* itd.), czyli ‘to, że się biega’ – formant paradygmatyczny (zamiana ciągu czasownikowych morfemów gramatycznych na morfemy rzeczownikowe) przenosi konkretną czynność wyrażoną czasownikiem do poziomu abstrakcyjnego w derywacie rzeczownikowym; *śpiew-a(ć)* → *śpiew-* + *-ani-(e)* (zamiennie z *-a*; *-’em*; *-u*; itd.), czyli ‘to, że się śpiewa’ – formant afiksally-paradygmatyczny (dodanie afiksu *-ani-* i zamiana ciągu czasownikowych morfemów gramatycznych na morfemy rzeczownikowe) przenosi konkretną czynność do poziomu abstrakcyjnego; *głup-i* → *głup-* + *-ot-(a)* (zamiennie z *-y*; *-ę*; *-ą* itd.), czyli ‘to, że ktoś jest głupi (bycie głupim)’ – formant afiksally-paradygmatyczny (dodanie afiksu *-ot-* i zamiana ciągu przymiotnikowych morfemów gramatycznych na morfemy rzeczownikowe) przenosi konkretną właściwość do poziomu abstrakcyjnego.

Scharakteryzowane znaczeniowe funkcje formantów traktujemy jako podstawę wyróżniania trzech semantycznych procesów słowotwórczych: mutacji (formanty pełnią semantyczną funkcję przedmiotową), modyfikacji (formanty pełnią semantyczną funkcję jakościową) i transpozycji (formanty pełnią semantyczną funkcję uabstrakcyjniającą).

Przez semantyczną charakterystykę formacji słowotwórczych rozumiemy czynność, której efektem jest przedstawienie sumy odtematycznych i odformantowych TMRep. Suma tych treści powszechnie uznawana jest za strukturalne znaczenie formacji. Jeśli uogólni się odtematyczne TMRep, to w połączeniu z odformantowymi TMRep otrzyma się uogólnioną parafrazę znaczeniową wskazującą wartości kategoryalną formacji.

Otrzymane uogólnione parafrazy znaczeniowe są podstawą semantycznej klasyfikacji formacji słowotwórczych. Przykładowo wśród omawianych derywatów rzeczownikowych wyróżniliśmy trzy rodzaje procesów słowotwórczych, w których obrębie wyróżniamy kategorie słowotwórcze, czyli zbiory derywatów mających jednakowe odformantowe TMRep i jednakowe uogólnione odtematyczne TMRep, por.:

1. Mutacja: nazwy wykonawców czynności, np. *spawacz*; nazwy narzędzi i obiektów czynności, np. *przykrywka*; nazwy rezultatów czynności, np. *mydliny*; nazwy atrybutywne, np. *spryciarz*, *balowicz*, *ateista*; nazwy miejsc, np. *komputerownia*; nazwy subiektów odmiejscowych, np. *Belg*, *Polak*, *Poznaniak*; nazwy zbiorów, np. *robactwo*; nazwy pokrewieństwa, np. *stryjenka*, *Puzynina*.
2. Modyfikacja: nazwy sygnalizujące płeć, np. *nauczycielka*, *bocianica*, *gwiazdor*, *nianiek*; nazwy deminutywne, np. *plótek*, *lampka*; nazwy augmentatywne, np. *szpila*, *gmaszysko*; nazwy istot młodych, np. *kocię*, *kociątko*.
3. Transpozycja: nazwy czynności, np. *bieg*, *bieganie*; nazwy abstrakcyjnych cech, np. *sknerstwo*, *wesołość*¹⁷.

Nowatorstwo zaproponowanej przez nas semantycznej charakterystyki derywatów rzeczownikowych dotyczy nie tylko odmiennego niż dotychczas rozumienia znaczeń formacji transpozycyjnych (por. wyżej). Jego przejawem są także niektóre rozwiązania interpretacyjne dotyczące formacji mutacyjnych i modyfikacyjnych, np.:

1. wyróżnienie kategorii nazw atrybutywnych definiowanych jako zbiór o uogólnionym znaczeniu strukturalnym nie tylko 'taki, którego wyróżnia to, że jest jakiś', ale także 'taki, którego wyróżnia to, że ma (lubi) coś, co jest jakieś (jest zwolennikiem czegoś)'¹⁸;
2. wyróżnienie kategorii nazw subiektów odmiejscowych mających uogólnione znaczenie nie 'ktoś, kto mieszka w miejscu wskazywanym przez temat', lecz 'ktoś powiązany z racji urodzenia, pochodzenia, mieszkania, obywatelstwa z miejscem identyfikowanym geograficznie, na które wskazuje temat'¹⁹;
3. charakterystyka nazw deminutywnych jako zbioru formacji informujących nie tylko o małym rozmiarze, ale także o pozytywnych cechach tego, do czego odsyła temat słowotwórczy;
4. charakterystyka nazw augmentatywnych jako zbioru formacji, w których formant sygnalizuje nie tylko większy rozmiar, ale także negatywne cechy tego, na co wskazuje temat słowotwórczy;
5. wyróżnienie kategorii nazw sygnalizujących płeć, do której zaliczamy wszelkie formacje o uogólnionym znaczeniu 'płeć istoty, na którą wskazuje temat'. Znaczeniowo formant może bowiem wskazywać nie tylko żeńskość, ale także męskość czy niebinarność płciową, por.: *gwiazdor*, *nianiek*, *(to) studencie* czy *(to) uczniu*²⁰.

¹⁷ W semantycznej klasyfikacji formacji słowotwórczych odwołujemy się do propozycji zawartej w monografii: M. Wiśniewski, I. Kaproń-Charzyńska, *Morfologia...*, s. 160.

¹⁸ Por. ibidem, s. 174.

¹⁹ Ibidem, s. 171.

²⁰ Por. ibidem, s. 179.

W toku dalszych rozważań sformułujemy najogólniejsze uwagi dotyczące pragmatycznej charakterystyki formacji słowotwórczych. Postulujemy, aby to zamierzenie badawcze było realizowane jako określenie sumy odtematowych i odformantowych TMPRep. Zwracamy jednocześnie uwagę na fakt, że w odróżnieniu od omawianych wyżej znaczeń nacechowanie pragmatyczne, którego wykładnikami są właśnie TMPRep, nie jest obligatoryjną cechą ani tematów słowotwórczych, ani formantów służących tworzeniu formacji. To nadawca decyduje, czy w określonej sytuacji komunikacyjnej użyje jedynie przeźroczyстых wyrażań, za pośrednictwem których poinformuje odbiorcę tylko o czym mówi i co orzeka o jakimś obiekcie, czy też użyje wyrażań nieprzeźroczyстых, a więc nacechowanych pragmatycznie, bo zwracających uwagę także na to, jak nadawca mówi o przedmiocie komunikatu, jaki ma stosunek do tego, o czym mówi.

Przyjmujemy, że znaczenia (sumy odtematowych i odformantowych TMRep), stanowiące obligatoryjną cechę każdego znaku, są systemowymi narzędziami językowego działania, natomiast nacechowanie pragmatyczne jest uzależnionym od woli nadawcy efektem działania użytkowników na określonych narzędziach językowych²¹. Z woli nadawcy zarówno tematy, jak i formanty formacji słowotwórczych mogą w określonych sytuacjach komunikacyjnych mieć jedną z trzech następujących wartości pragmatycznych:

1. mogą być użyte przeźroczyście, co oznacza, że pozbawione są TMPRep. Mówimy w takich wypadkach, że są obojętne pod względem pragmatycznym. W niżej prezentowanym zestawieniu taki stan sygnalizujemy symbolem „0”;
2. mogą być użyte nieprzeźroczyście, co oznacza, że komunikują TMPRep i jeśli komunikują pozytywny sposób mówienia przez nadawcę, to uznajemy, że mają melioratywną wartość pragmatyczną, co w niżej zamieszczonym zestawieniu sygnalizujemy symbolem „+”;
3. mogą być użyte nieprzeźroczyście, komunikują zatem TMPRep, ale informują odbiorcę o negatywnym mówieniu przez nadawcę o przedstawianych przez niego zjawiskach. Przyjmujemy, że mają wówczas pejoratywną wartość pragmatyczną, co sygnalizujemy symbolem „-”.

Różne możliwości pragmatycznego nacechowania formacji słowotwórczych ze względu na rozmaite układy (kombinacje) odtematycznych i odformantowych TMPRep obrazuje następujące zestawienie²²:

²¹ Opozycję narzędzi językowych i działań na narzędziach językowych jako podstawę oddzielania semantyki od pragmatyki wprowadził Andrzej Bogusławski (A. Bogusławski, *Semantyka, pragmatyka. Leksykografia głos demarkacyjny*, Warszawa 2008, s. 20–26).

²² Prezentowane zestawienie kombinacji odtematycznych i odformantowych TMPRep pochodzi z publikacji: M. Wiśniewski, I. Kaproń-Charzyńska, *Morfologia...*, s. 256.

Tabela 1. Możliwe sposoby pragmatycznego nacechowania formacji słowotwórczych

Lp.	Pragmatyczna wartość tematu	Pragmatyczna wartość formantu	Przykład derywatu
1.	0 (obojętny)	+ (melioratywny)	<i>syn</i> → <i>syn-</i> + <i>uś(∅)</i>
2.	0 (obojętny)	- (pejoratywny)	<i>but</i> → <i>buci-</i> + <i>or(∅)</i>
3.	+ (melioratywny)	+ (melioratywny)	<i>kotulek</i> → <i>kotulecz-</i> + <i>ek(∅)</i>
4.	+ (melioratywny)	- (pejoratywny)	<i>dzidzia</i> → <i>dzidzi-</i> + <i>or(∅)</i>
5.	- (pejoratywny)	+ (melioratywny)	<i>morda</i> → <i>mord-</i> + <i>uni(a)</i>
6.	- (pejoratywny)	- (pejoratywny)	<i>baba</i> → <i>bab-</i> + <i>ol(∅)</i>
7.	- (pejoratywny)	0 (obojętny)	<i>baba</i> → <i>babi-</i> + <i>arz(∅)</i>
8.	+ (melioratywny)	0 (obojętny)	<i>dzieciaczek</i> → <i>dzieciacz-</i> + <i>ow(o)</i>

Źródło: opracowanie własne.

Wszystkie derywaty przedstawionych wyżej typów uznajemy za przykłady formacji nacechowanych pragmatycznie, czyli za wyrażenia użyte nieprzeźroczyście. Można podzielić je na dwa zasadnicze podtypy:

- a) melioratywne – sygnalizujące pozytywne nacechowanie,
- b) pejoratywne – sygnalizujące negatywne nacechowanie.

W obrębie każdego z tych zbiorów można wyróżnić po dwa kolejne podzbiory, jeśli weźmie się pod uwagę relacje między znaczeniem (sumą TMRep) a sposobem nacechowania pragmatycznego formacji słowotwórczej. W wypadku nacechowania pragmatycznego zgodnego z reprezentatywnie motywowanymi treściami formacji mówimy o melioratywności (jeśli pozytywne nacechowanie pragmatyczne odpowiada pozytywnym treściom motywowanym reprezentatywnie), o pejoratywności (jeśli negatywne nacechowanie pragmatyczne odpowiada negatywnym treściom motywowanym reprezentatywnie) lub o pseudopejoratywności, którą interpretujemy jako przejawy mówienia nie wprost. W wypadku niezgodności orzekamy o pseudomelioratywach, por. *profesorek*, lub pseudopejoratywach, np. *kochanisko*. Zwracamy uwagę, że proponowane ujęcie melioratywów, pejoratywów, pseudomelioratywów i pseudopejoratywów nie pokrywa się z zakresem wyznaczanym np. w „żółtej gramatyce” dla kategorii nazw ekspresywnych²³. W opracowaniu R. Grzegorzczukowej i J. Puzyniny o przynależności

²³ Por. R. Grzegorzczukowa, J. Puzynina, *Rzeczownik*, s. 427–429.

derywatu do wspomnianej kategorii decydują bowiem znaczenia przekazywane przez formanty, czyli emocjonalne ustosunkowanie nadawcy, oceny, którym towarzyszy emocja i sygnalizowanie określonego sposobu mówienia²⁴. Charakterystyka sposobów nacechowania pragmatycznego wymaga analiz uwzględniających językowy i sytuacyjny kontekst użycia wyrażen językowych, podobnie jak określenie funkcji realizowanych przez użytkowników za pomocą jednostek nacechowanych pragmatycznie. Realizacja tych zamierzeń badawczych nie była jednak celem niniejszej publikacji.

4. Wnioski

Mając na względzie, że treści kształcenia jako składniki procesu dydaktycznego powinny być nie tylko spójne w obrębie danego przedmiotu nauczania, ale także skorelowane z treściami innych przedmiotów, przedstawiliśmy propozycję, w naszej ocenie, metodologicznie spójnego opisu zagadnień morfologicznych wzbogaconego o elementy pragmatyki językowej. Mamy nadzieję, że zawarte w niej rozwiązania interpretacyjne przekonują o celowości modyfikacji treści w nauczaniu gramatyki języka polskiego na poziomie akademickim w ramach kształcenia polonistycznego.

Spójny opis struktury, semantyki i pragmatyki wyrażen językowych daje możliwość powiązania nauczania gramatyki z praktyką mowną. Dzięki temu studenci uświadamiają sobie relacje między systemem języka a komunikacją werbalną, a ich wiedza o języku zyskuje wymiar funkcjonalny. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie kompetencji w zakresie języka polskiego wśród kandydatów na studia, kształtowanie świadomości metajęzykowej oparte na przetransponowaniu wiedzy językoznawczej na pragmatykę językową, a więc na praktykę komunikacyjną, stylistyczną i tekstotwórczą, powinno stanowić podstawę do rozwijania świadomości językowej studentów polonistyki. Jesteśmy przekonani, że spójny opis zagadnień w ramach przedmiotów z zakresu nauki o języku to dla studentów filologii polskiej motywacja do pogłębienia i uporządkowania wiedzy o polszczyźnie, do rozwijania umiejętności praktycznych i badawczych. Ponadto studenci, którzy decydują się na wybór specjalności nauczycielskiej, dostrzegą przydatność poznawanych zagadnień dla praktyki dydaktycznej.

²⁴ Ibidem, s. 427–428.

BIBLIOGRAFIA

- Andrejewicz U., *Jakiego rodzaju są rzeczowniki rodzaju żeńskiego, czyli kategoria rodzaju w kształceniu językowym*, [w:] *Wiedza o języku w kształceniu filologicznym*, A. Rozumko, E. Awramiuk (red.), Białystok 2018, s. 65–78.
- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.
- Bakuła K., *Kształcenie językowe w szkole podstawowej w świetle współczesnych teorii psychologicznych i lingwistycznych. Projekt nowej metodyki*, Wrocław 1997.
- Bańko M., *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa 2002.
- Bobrowski I., *Zaproszenie do językoznawstwa*, Kraków 1998.
- Bogusławski A., *Właściwości pragmatyczne wyrażen równoznacznych. Projekt schematu*, „Pamiętnik Literacki” 1973, 64/3, s. 121–151.
- Bogusławski A., *Semantyka, pragmatyka. Leksykografa głos demarkacyjny*, Warszawa 2008.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, K. Polański (red.), Wrocław 1999.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego*, R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), t. 2: *Morfologia*, Warszawa 1998.
- Grzegorzczkova R., *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, Warszawa 1984.
- Grzegorzczkova R., Puzynina J., *Problemy ogólne słowotwórstwa*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2: *Morfologia*, R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), Warszawa 1998, s. 361–388.
- Grzegorzczkova R., Puzynina J., *Rzeczownik*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2: *Morfologia*, R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), Warszawa 1998, s. 389–468.
- Horwath E., *Teorie językoznawcze w szkolnej dydaktyce*, [w:] *Szkolna polonistyka zanurzona w języku*, A. Janus-Sitarz, E. Nowak (red.), Kraków 2014, s. 63–85.
- Kowalikowa J., *Od słowa do zdania, od zdania do tekstu – od tekstu do zdania, od zdania do słowa*, [w:] *Szkolna polonistyka zanurzona w języku*, A. Janus-Sitarz, E. Nowak (red.), Kraków 2014, s. 17–43.
- Laskowski R., *Zagadnienia ogólne morfologii*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), t. 2, Warszawa 1998, s. 27–86.
- Nagajowa M., *Nauka o języku dla nauki języka*, Kielce 1994.
- Nagórko A., *Podręczna gramatyka języka polskiego*, Warszawa 2010.
- Nagórko A., *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2003.
- Nocoń J., *Kształcenie świadomości językowej w gimnazjum – lekcje gramatyki*, „Edukacja” 2015, 1 (132), s. 81–96.
- Nocoń J., *Lingwodydaktyka na progu XXI wieku. Konteksty – koncepcje – dylematy*, Opole 2018.
- Nocoń J., *Podejścia do nauki o języku w dydaktyce języka polskiego jako L1*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Linguae Polonae Pertinentia” 2020, 11 (315), s. 27–38.

- Nocoń J., *Problemy i dylematy współczesnej lingwodydaktyki języka polskiego*, „Lingwistyka Stosowana” 2012, 5, s. 49–64.
- Pamuła-Behrens M., Szymańska M., *Miejsce gramatyki opisowej w nauczaniu języka ojczystego, obcego i drugiego*, [w:] *Wiedza o języku w kształceniu filologicznym*, A. Rozumko, E. Awramiuk (red.), Białystok 2018, s. 13–27.
- Strutyński J., *Gramatyka polska*, Kraków 1997.
- Szczepankowska I., *Semantyka i pragmatyka językowa. Słownik podstawowych pojęć z zadaniami i literaturą przedmiotu*, Białystok 2011.
- Szymańska M., *Między nauką o języku a rozwijaniem języka. Koncepcje kształcenia językowego na przełomie XX i XXI wieku*, Kraków 2016.
- Teodorowicz-Helmann E., *Gramatyka uniwersytecka – po co? I dla kogo?*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1988, 10, s. 365–371.
- Wiedza o języku polskim w zreformowanej szkole*, A. Mikołajczuk, J. Puzynina (red.), Warszawa 2004.
- Wiśniewski M., Kaproń-Charzyńska I., *Morfologia współczesnego języka polskiego. Zagadnienia ogólne. Słowotwórstwo*, Toruń 2024.
- Wróbel H., *Gramatyka języka polskiego: podręcznik akademicki*, Kraków 2001.